

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 10. KWIEŃNIA ROKU 1798. we WTOREK.

z Wiednia dnia 31. Marca.

Gazeta dworska pod artykułem z Rzymu donosi przyjazd do tej stolicy Ob. *Faypoult* dawniey Ministra Rzpłtey w *Genii* przeznaczonemu także od Dyrektoryatu do ułożenia konstytucyi dla Rzpłtey *Rzymfskiej*. — Sekcye miasta tego odebrały nazwiska *Rzymfskie*. — Sekcye miasta tego odebrały nazwiska *dawne Rzymfskie*, zowią się teraz sekcyje *Kapitolium, Janicula, Watykańu, Pompejusza, Pauteonu, Bruttusa, Flaminiusza, Marsa etc.* — Moneta pod nowym stemplem ma z iedney strony pęk Konsularski, z drugiey napis *Republica Romana*.

Przybyłe listy z *Turczek* przez *Tryesti* i *Weneę* donoszą, iż w *Morei* wielka powstała rewolucya, do której powiększey części *Grekowie* się przyłążyli. Widać prócz tego wielu między niemi cudzoziemców. — *Basman-Oglu* mocne teraz czyni przygotowania; zdaie się, iż oczekiwał na skutek zaburzeń w *Albanii* i *Morei*, gdzie ma wiele sronników, i dopiero zaczepnie z *Portą* działać będzie.

z Semlina dnia 16. Marca.

Wczoray wystrzał z armat i ręczney broni ogłosił w *Belgradzie* święto *Tureckie Bairam* zwane. Wkrótce więc rozpoczną się z obu stron operacye wojenne. Garnizon *Belgradu* składa się teraz z 7miiu tysięcy ludzi; w obozie niedaleko *Kracsar* 8000. a w okolicach *Semendryi* 5000. ludzi znajduie się. Cała armia tak z kawaleryi, iako i piechoty złożona do 80,000. wynosi; niektóre iednak wiadomości donoszą, że pod samym *Belgradem* oboz dla 70. tysięcy ludzi wytkniętym będzie. Do czego wszyscy *Baszowie* i *Serwianie* są już wezwani. Gubernator także *Macedonii* dostał zlecenie od wysokiey *Porty*, aby z iednym korpusem poszedł do *Belgradu*. Lecz ten zdaie się iść bardziej za własnymi widokami, i łatwo domyślić się można, że ani przeciwi, ani za *Portą* nie będzie. Obchodzenie się jego z *Chrześcianami*, powszechnie tu iest chwalone, przez niezłuknie sobie miłość u wszystkich *Grekow*, ci doznają od niego wiele wolności i względów, gdy tym czasem z *Turkami* srodze postępuie. Żaden *Turek* gdy już zmrok padnie, nie śmie się na ulicy pokazać, *Grecy* zaś nieufannie przy boku jego zstają. Wszystkie publiczne rozrządzenia każe on w *Greckim* języku ogłaszać. — Pewien podróżny który z samym *Basman-Oglu* rozmawiał, powiada, iż ten wódz chce dotrzymać zamierzonego przedsięwzięcia swego, i iść do *Konstantynopola*. Sultanowi najmniejszey krzywdy czynić on nie zamysła, ale się tylko chce zemścić nad 4ma iego poradcami, a janczarow los terazniejszy poprawić. — Sądiedztwo nasze zawsze w dobrej utrzymuie się przyjaźni, handel tylko zobopolny od dnia do dnia coraz bardziej iest ścieśnionym,

z Paryża dnia 22. Marca.

Uroczystość samowładności ludu mowi Redaktor, była na d. 20. w każdej oddzielnie municypalności *Paryżkiej* w największym porządku i dokładności obchodzona. Liczne oddziały gwardyi narodowej połączone z mocnymi szwadronami wojsk liniowych, otaczające urzędnikow publicznych, starców i uczniow szkół pierwiastkowych, składały paradę w każdej municypalności. *Buonaparte* był przy-

tomny tej uroczystości wraz z swoją żoną i pasierbem. Pomimo skromności ubioru, nie mogli iednak uniknąć bacznego wzroku przechodzących. W dniu tymże obie Rady ciała prawodawczego, miały nadzwyczajne sessye. Grenadyerowie reprezentacyi narodowej złożyli składkę dobrowolną 1261 liwrów na wyprawę *Angielską*, poczym rozmaite pieśni wojenne śpiewali. Prezydent rady 500. *Hardy* miał mowę stosowną do uroczystości. Nazwał ją epoką w której pierwszy naród w obliczu Nieba, i przy ostarzu oyczynny, potęgę swoją i samowładność ogłasza. Okazał naprzód na czym się samowładność ludu załada, daley wystawił co lud już uczynił dla iey pozyskania, i co ieszcze ma czynić dla zagruntowania wiecznego swoiey wolności. Przebiegając nakoniec rozmaite epoki rewolucyi tak daley mowił: w cożbyś się był obrocił narodzie *Włoski* i *Hollenderski*, gdyby był spiszek 18. *Fructidor* zniesczonym nie został? Władza dawna i fanatyzm są wprawdzie zgnębione, lecz kiedyż reprezentancy ludu przedfiewieczmiecie tak silne środki, aby wieczna walka lubo zawsze nieszczęśliwa między dobrym i złym geniuszem *Francyi* ze wszytkim przeciętą została. Przykro iest walczyć nieufannie za swoją wolność, chociażby przy niezawodney pewności zgnębienia nieprzyjaciela. Zródło iednak z którego zawsze wypływać będzie najwyższe szczęście, albo najwyższe kłeski dla narodu *Francuzkiego*, są wybory w zgromadzeniach pierwiastkowych. Od nich wszytko zawisło. Dyrektoryat w dwóch proklamacyach podał już zbawienne rady względem wyboru cnotliwych reprezentantów. Przelżoroczne elekcyje nauczyły nas, co czynić należy aby odłunąć od nich wpływ rojalistów. Od kilku dni z rozmaitych okolic Rzpłty odbieramy pewne wiadomości, iż sronnicy władzy dawney wędzie się rozbiegli dla robienia intryg i podfluwania o sob swoich. A gdy największy sekret duszą iest tej zdradliwey koalicji, przyjaciele oyczynny nigdy nie mogą bez troskliwości zostawać względem skutku zamiarow iey i podstępów. Ale reprezentancy dozwolcie nam wykonać przysięgę, iż żadnego sronnika władzy dawney wśródz nas nie wpuscimy. A iezeli rojalisci przywódcą nas do tej konieczności, opuścimy mietylca nasze, a tym samym zostawimy wielki przykład następcom. Lecz nie będę się już dłużej rozszerzał nad niegodnymi uśłowaniami nieprzyjaciół naszych, dozwolcie niech szczęście które nam zawsze sprzyjało i w tym dziełność swoją okaże. Ludu *Francuzki*, wszytkie okolice brzmią odgłosem sławnych dzieł niezwyknięzonego wojska twoiego! Ty zniósłś barbarzyński handel niewolnikow w *Afryce*, ty nadałś wolność *Batawom* i *Liguryjczykom*, ty założyłś dwie nowe Rzpłte w *Włoszech*, *Cisalpińską* i *Rzymfską*, w tym nawet momencie krulżyłś pęta walecznych potomków *Wilhelma Tella*, a razem uspakiaasz okropną nawałność wzburzoną przez fanatyzm w *Rzymie*. Zwalczona przemoc zdjeta postrachem i podziwieniem leży bezfilna. Rzeczpospolita procz *Alpow*, *Pyreneow* i dwoch morz zyluknie ieszcze *Ren* za naturalną granicę, granicę która iest najistotniejszą dla przecięcia wszelkich wojen od dwoch przeszło wiekow trwających.

Wolność, która od tak dawnego czasu z *Grecyi* i wszelkich nadbrzeżow morza *Egejskiego* wygnaną została, otrzymała nakoniec przewagę, i obiecała nadszad wodze rządu, które iey przemoc dawniey wy-

darła. Ludu *Francuzki* ieszcze ci ieden tylko nieprzyjaciel do zwalczenia pozostaie; w własnym go kraju ścigać teraz będziesz. Jeszcze kilka dni, a ministrowie zuchwali znikną iak oligarchowie *Bernejscy*, lud *Angielski* powróci nazad do swoiey samowładności, i zakosztuie słodczy rządu prawdziwie wolnego. Lecz nie chciey zasypiać na twoich laurach ludu *Francuzki*. Rzeczpospolite nie mocą armat i bagnetow będą trwale zagruntowane, ale mądrością i wszytkimi temi cnotami, których szanowne połączenie miłość oyczynny składa. Ludu *Francuzki* powierzay zaufanie twoie samym cnotliwym i oświeconym Republikanom. Jeżeli umieć będziesz korzystać z dziewięcioletniego doświadczenia, Kościół *Janusa* wkrótce zamkniętym zostanie. Obywatele mietycie zawsze przed oczyma to, co się działo w przeszłych zgromadzeniach pierwiastkowych i w ciągu *Fructidora*. Nowy szturm może wstrząsnąć całą budowlą Rzpłtey i wzruszyć ją z iey zawias. Należy ją na zawsze od tego nieszczęścia uchronić. Pamiętajcie, że człowiek gwałtownego lekarstwa, którym się w ostatnim razie ratuie, nie może używać za codzienny pokarm. Lecz Reprezentancy czas iest zawieść prace nasze, idźmy łączyć pienia rodosne, z pieniami ludu samowładnego.

Mowę tę drukować kazano, a po przeczytaniu deklaracyi praw i obowiazkow człowieka, sessya wśródz radośnych okrzykow *Niech żyje Rzeczpospolita*, zakończoną została.

W radzie starszych Ob: *Bordas* Prezydent miał podobną mowę, w której wyraził iak wiele rozkrzewienie nauk i powłzecznego światła przyłożyło się do wprowadzenia systemu wolności do *Francyi*, i że już minęła ta pora w której fanatyzm tak silne na umysłach ludzkich sprawiał wrażenia.

Dzisiejszy Redaktor zawiera w sobie proklamacyą wydaną od Dyrektoryatu do Elektorow „*Los Rzpłtey* (mówi ta proklamacya) w ręku iakoby walczycy iest teraz złożony. Jeżeli dobre wybory uczynicie, lud was będzie błogosławił, lecz przeciwnie, iezeli wybierzecie osoby do partyy należące, wydadcie się na przeklęctwo i wzgardę onego. Pomniycie, że takich największy ubiega się o urzędy, którzy myślą tylko o zylkaniu kredytu, a potem złupieniu skarbu, inni którzy szukają tylko drogi do przywrócenia władzy dawney, inni nakoniec którzy pracią niby nad przywróceniem dolkonalej równości, ale tym samym pokazują, że chcą siebie wyiąć z pod takowey równości. Niech wybor wasz padnie tylko na te osoby, które republikaniskim sposobem myślenia łączą cnotę, oświecenie i energię. Chrońcie się sronnikow rojalizmu, anarchij, i haniebnego rządu r. 1793. — Są to dwie skały, o które okręt Rzpłtey rozbić się może. Elektorowia pomniycie, iż się zatrudniacie losem *Francyi*, i wolnych Narodów. — Odpychaycie od siebie ludzi, którzy złotem *Anglij* podsycani, chcą Rzpłtę o upadek przyprowadzić, a wzbudziwszy wśródz nas zamieszanie i niesnalki, chcą nam odjąć zaufanie *Europy*; obce narody w takim przypadku nie chcialyby losu swego łączyć z losem Rzpłtey, a zamiast podziwienia, które w nich teraz sprawia potęga wielkiego narodu, z wzgardą odstrychnęłyby się od niego. — Zgromadzenia pierwiastkowe, które ty-

